

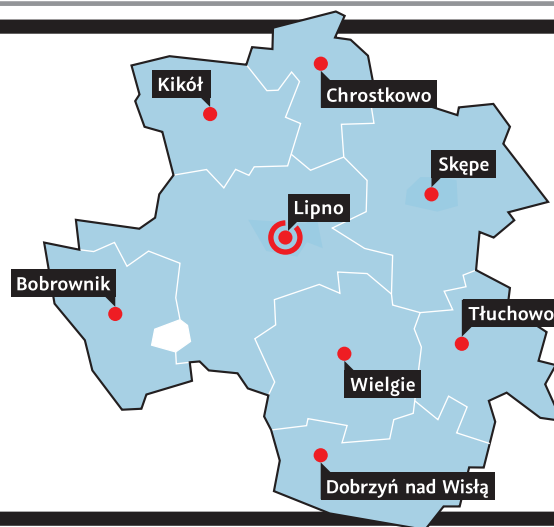
CZWARTEK
5 LISTOPADA 2015

nakład: 4000 egz.
ISSN: 1689-8664

1,79 zł
w tym 5% VAT

nr 44/2015 (348)

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Uratowali mu rękę

GMINA LIPNO ▶ Dramatyczne chwile przeżył w ubiegłym tygodniu Piotr Montowski, rolnik z Maliszewa. Podczas pracy przy sieczkarni omal nie stracił prawej ręki



Pan Piotr wykonywał zwykłe czynności w swoim gospodarstwie – pracował przy sieczkarni, czyli maszynie, która tnę np. słomę czy kukurydzę. Osoba obsługująca tę maszynę musi sama podawać towar do pocięcia, praca jest więc ryzykowna. Najwyraźniej chwila nieuwagi zdarzyła się rolnikowi spod Lipna. W pewnym momencie Piotr Montowski poczuł silny ból. Wystarczyła chwila, by jego prawa ręka została wciągnięta i dosłownie zmiądzona.

– Ręka od połowy przedramienia, przez dłoń, mówiąc wprost, była zmielona. Próbowaliśmy się kontaktować z klini-

ką z Poznania, ale nam odmówiono. Zalecono nam kontakt z Gdańskiem, a stąd dostaliśmy sugestię, by przeprowadzić operację we Włocławku – tłumaczy lek. med. Jacek Korecki, kierownik Oddziału Ortopedii i Traumatologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Włocławku.

Właśnie tam wezwana karetka pogotowia zawiozła pana Piotra. Specjaliści z Włocławka poradzi sobie doskonale. Mieli już doświadczenie, bo przed dwoma laty operowali rękę kibica z Gdańska, który został ranny w tragicznym wypadku autokaru fanów Lechii Gdańsk, jaki

się zdarzył pod Włocławkiem. Piotra Montowskiego operował trzyosobowy zespół lekarzy. W środę, 28 października, było już po wszystkim. Operacja polegała na zespoleniu mięśni, naczyn, ścięgien i kości.

– Pacjent miał założony stabilizator, by ułatwić gojenie. Po kilku dniach od operacji był zadowolony, ręka żyje, mężczyzna rusza palcami. Myślę, że ta ręka będzie pacjentowi służyła w całym niezłej formie – dodaje Korecki.

Jak czuje się sam zainteresowany? Leżący na szpitalnym łóżku we Włocławku Piotr Montowski jest szczęśliwy, że medykom udało się uratować rękę. – Już po tym, jak przywieziono mnie do szpitala martwiłem się, że nie będę miał ręki albo palców. Mogę już ruszać palcami, choć od czasu do czasu mnie boli. Lekarze są dobrej myśli, w szpitalu mam zostać jeszcze kilka dni – mówił po operacji rolnik spod Lipna.

Po tak skomplikowanym urazie Piotra Montowskiego czeka długa rehabilitacja. Nawet jeśli ręka nie będzie już jak kiedyś sprawna w stu procentach, to rolnik może być zadowolony.

Tekst i fot.

Andrzej Korpalski

OGŁOSZENIE

Dobrzyń nad Wisłą

Pat z remizami trwa

Żywą dyskusję wywołał na ostatniej sesji Rady Miasta w Dobrzyniu nad Wisłą temat remiz strażackich. Choć problem usankcjonowania ich użytkowania na razie nie został rozwiązany, to jednak jest światło w tunelu. Strony, czyli burmistrz i zarządcy ochotniczych straży, umówiły się na rozmowy.

Przypomnijmy, że trwający od miesięcy konflikt między burmistrzem Jackiem Waśko a szefami OSP z gminy Dobrzyń nad Wisłą przybrał na sile szczególnie w drugiej połowie października. Mimo trzech prób, nie udało się podpisać umowy między gminą a strażami dotyczącej użyczenia straży, burmistrz zażądał wydania mu kluczy. Strażacy się nie zgodzili. Mało tego, w ramach protestu oflagowali remizy i zapowiedzieli, że do momentu osiągnięcia kompromisu nie będą brać udziału w wydarzeniach kulturalnych. Punkt kulminacyjny szykowany był na ostatnią sesję rady miasta, która odbyła się 27 października. Sala konferencyjna urzędu pękała w szwach. Temat straży zaczął Kazimierz Janecki, prezes zarządu oddziału gminnego OSP w Dobrzyniu nad Wisłą – przytoczył oświadczenie jednostek OSP.

Akcja protestacyjna

– 27 marca br. Rada Miasta w Dobrzyniu nad Wisłą podjęła uchwałę w sprawie użyczenia ochotniczym strażom pożarnym nieruchomości stanowiących mienie komunalne gminy na okres 10 lat, z przeznaczeniem na realizację zadań statutowych OSP. Pan burmistrz opracował umowę uży-

czenia nieruchomości pomiędzy gminą a strażami. Jednostki nie podpisały umowy i 2 czerwca złożyły odwołanie ze względu na zapis widniejący w par. 3: „Użyczający wydaje biorącemu w użyczenie zakaz oddawania nieruchomości osobom trzecim w korzystanie odpłatne i nieodpłatne bez swojej pisemnej zgody”. W lipcu pojawiła się kolejna propozycja umowy, ale sporny punkt został utrzymany. Ta propozycja nadal była nie do przyjęcia, więc 24 lipca prezesi OSP złożyli kolejne odwołanie. 20 sierpnia burmistrz przygotował trzecią propozycję, w której nadal utrzymywał przepis o zakazie użyczenia nieruchomości. 19 października postanowiono zorganizować spotkanie prezesów OSP z burmistrzem. Niestety, stwierdził on jednoznacznie, że nie zrezygnuje z tego zapisu i kompromis nie wchodzi w rachubę. Zaznaczył jednocześnie, że jeśli jednostki nie podpiszą umowy do 23 października, to zobowiązane będą do zwrócenia kluczy. W związku z tym prezesi OSP podjęli decyzję o podjęciu akcji protestacyjnej. Nie dotyczy ona działań bojowych, a uroczystości z udziałem strażaków.

dokończenie na str. 7

OGŁOSZENIE

**SPRZEDAŻ PALIW
HURTOWA I DETALICZNA**
ELJ R
Lubin 88, 87-620 Kikół
OFERUJEMY:
- olej napędowy
- olej opałowy
TRANSPORT GRATIS
kom. 519 168 700
BIURO: tel. 54 289 40 16
JAKOŚĆ PALIW GWARANTOWANA

MPEC-RYPIN
**Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki
Ciepłej Spółka z o.o. w Rypinie.**
Przeprowadza postępowanie na wyłonienie wykonawcy usług kompleksowego, pogwarancyjnego serwisu agregatów kogeneracyjnych SFGM 560 firmy GUASCOR, rok produkcji 2012.
Zaproszenie do złożenia oferty do pobrania na stronie mpecrypin.pl w zakładce „Przetargi”.

MPEC-RYPIN
**Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki
Ciepłej Spółka z o.o. w Rypinie.**
Poszukuje podmiotów do długoterminowej, stałej współpracy w zakresie podwykonawstwa budowy sieci ciepłych, wewnętrznych instalacji ciepłych c.o. i c.w.u., instalacji sanitarnych oraz wszelkich prac towarzyszących robotom, np. wykonawstwo wykopów, odtwarzania terenów po pracach ziemnych, izolacja instalacji itp.
Podmioty z którymi zostanie nawiązana współpraca nie mogą świadczyć usług konkurencyjnych w stosunku do MPEC Sp. z o.o.. Telefon kontaktowy 600 906 525

Pomóżmy małej Asi

KIKÓŁ ▶ Iwona i Bartek Lisieccy są rodzicami kilkumiesięcznej dziewczynki. Joasia choruje od urodzenia. By mogła żyć, musi przejść kolejne operacje. Na leczenie potrzebne są pieniądze



Termin: koniec 2015

Koszt: 36 500 eur

Asia ma 7 miesięcy. Jest dzieckiem bardzo energicznym i radosnym. Swoim uśmiechem zaraża wszystkich wokół. Bardzo żyła się – z wzajemnością – ze swoim 2,5-letnim bratkiem Kacperkiem. Ale przed nią bardzo długa droga do zdrowia. Możemy jej pomóc ją pokonać.

– Wielka była nasza radość, gdy dowiedzieliśmy się, że nasz synek Kacperek będzie miał młodszą o dwa lata siostrzyczkę. Szczęście w 20. tygodniu ciąży zmieniło się w niedowierzanie i szok. Podczas badania USG lekarz wyjątkowo długo przyglądał się serduszkowi Asi. Najpierw był wielki żal do całego świata, dlaczego to nas spotkało. Później przyszła wiara, że może po porodzie okaże się, że jednak lekarze się pomylili – opowiadają rodzice dziewczynki.

– Kilka razy przed porodem jeździliśmy na echo serca płodu do pani prof. Joanny Dangel. Dzięki wykrzyku wady już podczas ciąży mieliśmy możliwość przygotowania się do porodu i do tego, co będzie później.

Dziecko urodziło się siłami natury w szpitalu klinicznym w Warszawie ze złożoną wadą serca w postaci dwuuściowej prawej komory, ubytku w przegrodzie międzykomorowej, skorygowanego przełożenia wielkich pni tętniczych, podzastawkowego i zastawkowego zwężenia pnia płucnego. Po przyjściu na świat mała płakała, co dało rodzicom nadzieję: przecież samodzielnie oddycha.

– Niestety, koło południa była już podłączona do respiratora na intensywnej terapii w Centrum Zdrowia Dziecka, bo

nie oddychała sama. Na drugi dzień cewnikowanie serca i decyzja lekarzy o wykonaniu zespolenia BT. W 11. dobie życia nasza córeczka przeszła pierwszą operację w życiu. Niestety, na tej jednej się nie skończy. Ze względu na złożoność wady, Asia została wypisana ze szpitala bez konkretnego planu lekarzy, co do dalszego postępowania. Podczas każdej kontroli i echo serca słyszymy, jak bardzo wady są skomplikowane, trudne pod względem kardiochirurgicznym – mówią Iwona i Bartek Lisieccy.

Rodzice po lekturze opracowań na temat wad serca ich córki i rozmowach z innymi osobami biegłymi w temacie chcieliby, by dziecko trafiło pod opiekę prof. Edwarda Malca w klinice w Munster. Najbliższa operacja powinna odbyć się około 8. miesiąca życia. Zaplanowano ją na koniec 2015 r. Lisieccy podkreślają, że w polskich warunkach do końca roku nie ma już miejsc nawet na to, by mała trafiła do specjalistycznej placówki na trzydniową kontrolę.

Leczenie Asi w Klinice Uniwersyteckiej w Munster ma kosztować 36,5 tys. euro. Mama jest na urlopie rodzicielskim, tata pracuje. Ich dochody nie pozwalają jednak na to, by samodzielnie wyasygnować tak dużą kwotę. Pomóżmy Asi normalnie żyć. Liczy się każda złotówka.

opr. (aba), fot. nadesłane

WPLĄTY DLA ASI

Fundacja na rzecz dzieci z wadami serca Cor Infantis
86 1600 1101 0003 0502 1175 2150 z dopiskiem „Joanna Lisiecka”

Dla wpłat zagranicznych:

USD PL93 1600 1101 0003 0502 1175 2024 „Joanna Lisiecka”

EUR PL50 1600 1101 0003 0502 1175 2022 „Joanna Lisiecka”

Kod SWIFT dla przelewów z zagranicy: **ppabplpk**

Bank: BGŻ BNP PARIBAS oddział w Lublinie, ul. Probostwo 6A, 20-089 Lublin

Fundacja Cor Infantis nie pobiera prowizji ani żadnych dodatkowych opłat. Całość zebranych środków przeznaczona jest na leczenie dziecka

BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227



REKLAMA

Gmina Tłuchowo

Karaluchy zniknęły, problem pozostał?

W sierpniu pisaliśmy o wysypisku śmieci w Tłuchówku – karaluchy z hałd odpadów przemieściły się na działki okolicznych gospodarzy. Składowisko miało zostać doszczętnie opróżnione, ale nie jest.

Składowisko działało w Tłuchówku już od kilku lat i choć mieszkający najbliżej gospodarze mogli narzekać na dyskomfort w postaci np. przykrego zapachu, to nigdy dotąd nie było aż takich problemów. Niestety, w lipcu na kilku posesjach pojawiły się karaluchy. Sytuację najpierw spróbowali zbadać urzędnicy. Ze szczepła gminnego sprawa szybko przeszła na poziom powiatu, a nawet województwa. W gminie dwa razy zwoływano sztaby kryzysowe.

Mieli uprzątnąć teren

W połowie sierpnia skontaktowali się z nami zaniepokojeni mieszkańcy Tłuchówka i Tłuchowa. Czytelnicy CLI twierdzili, że na wysypisko były przyjmowane kolejne śmieci. Zaprzeczył temu pełnomocnik firmy Stonehills z Kielc (właściciel składowiska) Tadeusz Dąbrowa. Przedsiębiorstwo postanowiło szybko zareagować na problem karaluchów i przeprowadzało dezynsekcje. Wraz z wójtem gminy Tłuchowo oraz lipnowskim sanepidem ustalono harmonogram wywozu odpadów z Tłuchówka. Do 20 września miano wywozić 70 ton dziennie. Ale w połowie października znowu dotarły do nas niepokojące sygnały.

– Wywozili tylko do końca września, a teraz już nic się nie dzieje. Teren miał zostać uprzątnięty, natomiast nadal nawet z ulicy widać hałdy śmieci – poinformował nas Czytelnik z Tłuchowa. Co prawda ich objętość w stosunku do sierpnia znacząco się zmniejszyła, ale hałda nadal jest duża. Jak to możliwe?

Śmieci było za dużo

– Wywoziliśmy odpady do końca września, zgodnie z ustalonym grafikiem. Dziennie było to od jednego nawet do pięciu transportów, zależnie od możliwości. Niestety, okazało się, że odpadów było po prostu więcej niż szacowaliśmy. Przypomnę też, że my tak naprawdę od dawna wywozimy to, co już

zastaliśmy, przejmując zakład od poprzedniego właściciela. Właśnie wracam z Tłuchówka, gdzie byłem osobiście, by sprawdzić sytuację (rozmowa w poniedziałek, 2 listopada – red.) i najważniejsze, że nie ma karaluchów. Ten problem udało się rozwiązać, a nasze zabiegi przyniosły skutek. Trudno mi oszacować, ile śmieci zostało, ale myślę, że wywieźliśmy już większość. Oczywiście nowe odpady nie są przyjmowane. Jeszcze w tym roku postaramy się wywieźć resztę – wyjaśnia Tadeusz Dąbrowa.

Gdy już problem śmieci został definitywnie rozwiązany, w Tłuchówku być może zmieni się przeznaczenie terenu z wysypiskiem. Właściciele nie podjęli jeszcze ostatecznej decyzji, ale rozważana jest nawet sprzedaż obiektu. Mimo tych zapewnień, władze gminy Tłuchowo nie są zadowolone. Wójt Krzysztof Dąbkowski przyznaje, że kłopot nadal jest.

– Problem wysypiska śmieci pozostaje nierozwiązany. To prawda, że karaluchy zniknęły, ale to jest głównie skutek pogody. Kiedy wróci ciepło, mogą wrócić i szkodniki. Dlatego patrzymy z niepokojem na sprawę i mamy nadzieję na konkretne działania. Z dostępnych informacji wynika, że sanepid wszedł w tryb egzekucji, czyli nakazania uprzątnięcia terenu przez właściciela składowiska. Wywieziono około 2 tys. ton odpadów, ale jak widać, to za mało. My jako samorząd około trzy tygodnie temu wystosowaliśmy nawet pismo do rządu o zmianę przepisów odnośnie takich składowisk, których w kraju jest bardzo wiele. One, mimo że działają zgodnie z prawem, są zagrożeniem dla lokalnych społeczności – mówi wójt Dąbkowski.

Wygląda więc na to, że problem został odsunięty, ale nie usunięty. Firma Stonehills nie umywa rąk i obiecuje, że do końca roku zrobi porządek.

Andrzej Korpalski

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (56) 68 22 680
e-mail: redakcja@wpr.info.pl
Redaktor Naczelny:
Adrianna Błaszczewicz
Dział reklamy:
tel. (56) 68 22 680
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Ogłoszenia drobne:

87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Dworcowa 4
tel. (56) 68 22 680

Wydawca:

Wydawnictwo
Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20

Druk:

EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10



Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Wojna o zasłużonych dla miasta

LIPNO ▶ W środę rajcy poparli nadanie tytułu „Zasłużony dla miasta Lipna” byłemu wikariuszowi parafii WNMP księdzu Mariuszowi Budkiewiczowi, sprzeciwili się jednak uhonorowaniu eksburmistrza Lipna Wiesława Białucha



Radni „Zgody” nie kryli zdziwienia wnioskiem o nadanie tytułu Wiesławowi Białusze

28 października zavrzało w sali sesyjnej lipnowskiego ratusza. Poszło o nadanie tytułu „Zasłużony dla miasta Lipna” Wiesławowi Białusze, byłemu burmistrzowi Lipna. Kandydaturę, zgodnie z prawem i obyczajem, rekomendowała rajcom kapituła składająca się z wybitnych lipnowian. Radni mogli podnieść ręce za lub przeciw, mogli też wstrzymać się od głosu. Ale do tego nie dopuścili rajcy klubu Zgoda.

Za małe zasługi?

– Ja cenię pana Wiesława Białuchę, ale moim zdaniem bycie dobrym burmistrzem nie wystarcza do otrzymania tego tytułu – mówiła radna Maria Bautembach. – Wydaje mi się, że „Zasłużony” to zaszczytny tytuł i nie możemy zaniżyć jego rangi. Dobrymi pracownikami w tym mieście jest wiele osób, może nawet 100 procent mieszkańców. Mnie zdawało się, że zasługi Białuchy są o wiele większe i dotyczą przede wszystkim niwy sportowej i społecznej.

Jerzy Zieliński, reprezentujący kapitułę podczas sesji przypominał, że zasługi Białuchy są o wiele większe i dotyczą przede wszystkim niwy sportowej i społecznej.

Wiesław Białucha jest absolwentem Szkoły Podstawowej nr 2 w Lipnie i Liceum im. Romualda Traugutta, WSP w Bydgoszczy i AWF w Katowicach. Z wykształcenia jest pedagogiem, pracuje jako nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół w Skępem, jest trenerem I klasy piłki nożnej. Już w 1976 roku rozpoczął karierę sportową. Wtedy został asystentem trenera klubu „Mieć”. Od 1982 roku był nauczycielem w lipnowskiej dwójce, od 1992 roku – dyrektorem tej szkoły. 4 lipca 1994 roku mieszkańcy powierzyli Białusze mandat burmistrza Lipna na trzy kadencje (do 2006 roku). W tym czasie powstała w Lipnie między innymi kryta pływalnia, hala sportowa, składowisko odpadów.

– Wszelkie decyzje podejmował w sposób racjonalny i oszczędnościowy – argumentują wnioskodawcy nadania byłemu

burmistrzowi tytułu. – Pozyskane środki finansowe były wielomilionowe, inwestycje nie nadweryżyły budżetu miasta. Odchodząc z ratusza, Białucha zostawił Lipno bez zadłużeń. Współpracował i wspierał wiele inwestycji parafialnych, sportowych, obywatelskich.

Wiesław Białucha przez dwie kadencje był radnym powiatu lipnowskiego. Mocno angażował się w proces przekształcania i oddziaływania lipnowskiego szpitala, budowę nowoczesnej komendy policji, kompleksu boisk w Skępem, hali przy lipnowskim ogólniaku.

Białucha jest członkiem OSP, klubu sportowego „Jastrząb”, Polskiego Związku Piłki Nożnej, sędzią piłkarskim i trenerem, ale przede wszystkim nauczycielem kolejnych pokoleń sportowców. Posiada wiele odznaczeń, w tym Brązowy Krzyż Zasługi.

– Kapituła to zaopiniowała, a my mamy głosować – przypominał o roli radnych w tej procedurze radny Jerzy Piechocki. – Białucha zasłużył się jako sportowiec, trener. Ksiądz napisał książki wspólnie z innymi autorami.

Radna Maria Wojtała pytała oponentów czy rzeczywiście cztery lata pracy duszpasterskiej ks. Budkiewicza w Lipnie mogą znaczyć więcej niż 39 lat zaangażowania społecznego i zawodowego Białuchy.

– Nie porównujemy tego w ten sposób – odpowiadała Maria Turska. – Czasem ktoś mieszka w Lipnie całe życie i nie napisze ani jednej książki.

O przypomnienie sobie swojej roli w procesie nadawania tytułów apelowała do rajców przewodnicząca rady Ewa Urbańska: – Długo debatowaliśmy na początku kadencji o regulaminie kapituły. To jest grono osób zasłużonych, mądrych. Jeśli oni rozpatrywali wniosek, to my nie powinniśmy go podważać.

Kto podpisał wniosek?

O nadanie tytułu ks. Budkiewiczowi wnioskował burmistrz Paweł Banasik i grupa radnych, a Wiesławowi Białusze – Obywatelski Blok Samorządowy. Kapituła pozytywnie zaopiniowała wnioski i w tym drugim przypadku zrobiła źle, zda-

niem radnych „Zgody”.

– Kto imiennie podpisał wniosek OBS-u o nadanie tytułu Białusze? – pytała Maria Turska. – Przewodniczącym jest radny Grzegorz Koszczka, a wniosku na pewno nie podpisywał, nawet nic o tym nie wie. W KRS-ie nie ma wpisu o zmianie przewodniczącego.

Radnego Koszczki na sesji nie było, ale telefonicznie przekazał informacje Turskiej. Jerzy Zieliński wyjaśnił, że wniosek podpisał Zbigniew Golubiński, zgodnie z danymi KRS-u – wiceprzewodniczącym Obywatelskiego Bloku Samorządowego. Do reprezentowania stowarzyszenia, składania oświadczeń woli we wszystkich sprawach, w tym nawet majątkowych, zawierania umów i udzielania pełnomocnictw w imieniu stowarzyszenia, uprawnionych jest dwóch członków zarządu działających łącznie, z których jeden jest prezesem lub wiceprezesem.

– Osoba, która podpisała wniosek nie miała do tego uprawnień, bo nie jest wpisana w KRS-ie – podsumowała Renata Gołębiowska, sekretarz Lipna. – Trzeba wezwać OBS do uzupełnienia wniosku.

Sytuacja nie jest jednak jednoznaczna, bo to kapituła sprawdzała poprawność wniosku. Radni zgłoszali przesunięcie tego punktu na kolejną sesję, ale czy postąpili zgodnie z prawem?

– Decydująca dla nas powinna być opinia prawna – mówił radny Zbigniew Janiszewski. – W urzędzie mamy zatrudnionych dwóch prawników, a nie ma kto rozstrzygnąć sporu prawnego.

Radni nie są prawnikami, bo i nie muszą. Prawnik ratusza Dariusz Galek był co prawda, ale sekretarz Gołębiowska zwolniła go w trakcie obrad. Sesja odbywała się w ratuszu, ale drugiego prawnika też tego dnia w pracy nie było. W sesji nie uczestniczył również wódcarz Paweł Banasik (z powodu wyjazdu służbowego).

– Powinniśmy te uchwały przyjąć przez aklamację – podsumował radny Kamil Komorowski.

Ksiądz Budkiewicz zasłużony dla Lipna, burmistrz Białucha jeszcze nie

W środę większość rajców zagłosowała za nadaniem tytułu ks. Mariuszowi Budkiewiczowi i przeniesieniem na kolejną sesję głosowania w sprawie uhonorowania burmistrza Wiesława Białuchy.

– Ksiądz zasłużył się nie tylko napisaniem czterech książek, ale też współorganizowaniem Orszaku Trzech Króli, misterium, był opie-

kunem młodzieży, chóru, a o jego roli w naszej parafii świadczy jego pożegnanie – przypominał radny Zbigniew Napiórski.

Ksiądz Mariusz Budkiewicz był wikariuszem parafii WNMP w Lipnie do czerwca 2015 roku. W ciągu pięciu lat posługi w naszym mieście ocalił od zapomnienia dzieje parafii, miasta i okolic, odkurzył setki zapomnianych dokumentów, odnalazł zabytki i miejsca ważne. Najbardziej namacalnym efektem tych prac są cztery publikacje książkowe: „Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lipnie” z 2013 roku, „Proboszczowie i administratorzy parafii WNMP w Lipnie” z 2014 roku, „Miejsca historyczne, zabytkowe, refleksji, wspomnień i zadumy w Lipnie” z 2015 roku oraz „Lipno. kartki z dziejów” w przygotowaniu. Od 2011 roku redagował tygodnik parafialny „Antoni”. Już w pierwszym numerze gazety określił cel jej wydawania: „przybliżenie dziejów parafii, miejscowości, osób, świętyń oraz przeniesienia Ewangelii do domów lipnowian”.

– Tygodnik ten jest dla mieszkańców nieocenioną pomocą w rozwijaniu wiedzy religijnej, kształtowaniu postaw patriotycz-

nych oraz głębszego przeżywania wielu świąt i uroczystości kościelnych poprzez poznawanie historii miasta i parafii – argumentują inicjatorzy nadania księdzu tytułu. – Cele tygodnika są kontynuowane obecnie, z uwzględnieniem spraw aktualnych z życia parafii i ziemi dobrzyńskiej, a artykuły trafiają do szeroka grona czytelników, budząc dumę z powodu bogactwa naszego dziedzictwa narodowego i tradycji polskiej.

Ks. Mariusz odnalazł i zainicjował przetłumaczenie z łaciny aktów lokacyjnych Lipna. 28 kwietnia 2014 roku ks. Budkiewicz został uhonorowany pamiątkową statuetką z okazji 665-lecia lokacji Lipna. Mariusz Budkiewicz urodził się w Mąkoszynie w 1978 roku. Do lipnowskiej parafii trafił 30 czerwca 2011 roku. Swoją posługę w naszym mieście zakończył w czerwcu 2015 roku.

28 października radni zgodzili się na nadanie księdzu tytułu „Zasłużony dla miasta Lipna”. Po kolejnej sesji będziemy wiedzieli, czy uhonorowany zostanie również Wiesław Białucha. Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

NA SYGNALE



Ukradł i naruszył nietykalność

W sobotę po godzinie 15.00, kiedy kierowca auta dostawczego rozładowywał towar przywieziony do jednego ze sklepów na Placu Dekerta w Lipnie, ktoś wszedł do szoferki i ukradł z niej 2,7 tys. zł i telefon komórkowy. Wezwani na miejsce policjanci szybko ustalili potencjalnego sprawcę. Dyżurny podał komunikat o tym, że 19-letni mieszkaniec Lipna, znany już policji i poszukiwany do wcześniejszej sprawy, mógł dokonać kolejnej kradzieży. Pełniący służbę patrolową funkcjonariusze zobaczyli podejrzanego wsiadającego do taksówki. 19-latek został zatrzymany. Zachowywał się agresywnie.

Chłopak usłyszał dwa zarzuty kradzieży (z soboty i z końca września, kiedy okradł kobietę i mężczyznę) oraz naruszenia nietykalności funkcjonariuszy. Grozi mu kara do 5 lat więzienia.



Małe ciastka, duży kłopot

W czwartek przed południem 16-letni złodziej, na którym ciążyło już kilka zarzutów i był poszukiwany, wpadł zatrzymany przez pracowników sklepu, gdy wraz z bratem ukradł ciastka za 1,79 zł.

Sąd Rejonowy w Lipnie wcześniej wydał nakaz doprowadzenia chłopaka do placówki opiekuńczo-wychowawczej, ale nastolatek skutecznie unikał kontaktu z policją. Trafił już do odpowiedniej placówki, gdzie ma szansę na resocjalizację.



Uciekł polem

W sobotę policjanci podczas patrolu zauważyli motocyklistę bez kasku. Na widok radiowozu mężczyzna zgasił światła, zjechał na drugi pas jezdni, pokonał skarpę i wjechał na pole. Tam porzucił pojazd i uciekł piechotą. Funkcjonariusze rozpoznali jednak znanego im z poprzednich spotkań mieszkańca Dyblina. Na początku października złapali go, kiedy kierował oplem corsą, choć nie ma prawa jazdy.

Policjanci, ze względu na bezskuteczność poprzednio stosowanego postępowania mandatowego, będą wnioskować do sądu o zakaz prowadzenia pojazdów dla mężczyzny. Jeśli po takim wyroku zdecyduje się on wsiąść za kierownicę, odpowie już za przestępstwo.



Marihuana w portfelu

W środę, 28 października, rypińscy policjanci zatrzymali 19-letniego mieszkańca powiatu lipnowskiego pod zarzutem posiadania marihuany. Mężczyzna zgubił w autobusie portfel, który trafił do mundurowych. Funkcjonariusze znaleźli w nim woreczki strunowe z marihuaną. Na podstawie zebranych informacji kryminalni ustalili, że mężczyzna może również trzymać narkotyki w miejscu zamieszkania na terenie powiatu lipnowskiego. Ich podejrzenia potwierdziły się. Podczas przesłuchania mundurowi zabezpieczyli kolejną porcję marihuany. 19-latek odpowie przed sądem za posiadanie około 7 g tego narkotyku. Grozi mu do trzech lat pozbawienia wolności.

(na podstawie informacji z policji)

Debiut Marii Rykowskiej

LIPNO ▶ Jest emerytką, członkinią klubu seniora „Nawojka” i Lipnowskiej Grupy Literackiej, śpiewa w chórze, czynnie uczestniczy w spotkaniach koła emerytów, ale przede wszystkim pisze



Maria Rykowska publicznie zaprezentowała swoje wiersze

W miniony wtorek w miejskiej bibliotece pasjonaci muzyki i poezji spotkali się z Marią Rykowską. Do Lipnowskiej Grupy Literackiej należy ona dopiero do roku. Trafiła tu przypadkiem – usłyszała wiersze Jana Manewicza, zafascynowała się atmosferą spotkań i została. Właśnie przygotowuje się do wydania pierwszego tomiku poezji. Wiersze pisała od dawna, poezję kocha od zawsze.

– Zaczęło się w dzieciństwie, od Brzechwy, Tuwima – wspomina Maria Rykowska. – Moje życie to Lipno. Kocham moje miasto i sprzeciwiam się tym, którzy mówią, że tu nic się dzieje. W naszym mieście jest wiele spotkań, ofert. I Lipno wcale nie jest smutne. Tylko te małe szczęścia trzeba umieć odkrywać.

Maria Rykowska urodziła się i wychowała w Lipnie. Tu pracowała i tu zawsze wracała – po ukończeniu szkoły w ukochanym Toruniu i po pobycie we wsi blisko wschodniej granicy. Jest pedagogiem. Pracowała w przedszkolach jako nauczyciel i jako dyrektor. Dziś jest emerytką, członkinią klubu seniora „Nawojka” i Lipnowskiej Grupy Literackiej, śpiewa w chórze, czynnie uczestniczy w spotkaniach koła emerytów, ale przede wszystkim pisze. Jej wiersze przepełnione są prawdą, codziennością, delikatnością i melodyjnością. Bo Maria Rykowska nie mniej niż poezję kocha muzykę. Słucha poezji śpiewanej, ale pisze zawsze w ciszy. Sama też śpiewa.

– Najbogatszy jest ten, kto cieszy się z drobnostek – mówi poetka. – Prozę życia poznałam we wsi blisko wschodniej granicy. Tam jest zamknięty, mały świat. Tam zobaczyłam puste domy. O tym napisałam w swoich wierszach. Ale piszę chętnie o Toruniu, do którego lubię wracać. Ulubione miejsca, wspomnienia z pięciu lat nauki. To Toruń zasiał we mnie emocje życia dorosłego, tam poznałam teatr, literaturę, tam dowiedziałam się jak żyć i że warto żyć. Pojechałam do Torunia w wieku 14 lat i wracam do dziś.

Maria Rykowska pisze o życiu, ukochanych miejscach, porach roku, miłości, roślinności, radości i smutku. Rozdzierają serca jej strofy napisane po śmierci ukochanego męża, bo w poetycki sposób oddają to, co czuje każdy tracąc najbliższą osobę.

– Odchodzi jedna istota, życie toczy się normalnie, kwitną drzewa, ludzie idą po zakupy i do pracy, a ja czuję, że runął mój świat – wspomina Rykowska. – Każdy ma w życiu doświadczenia smutne, dla mnie było to odejście mojego męża.

osobę.

I to właśnie wiersz „Samotność” jest najbliższy sercu autorki. Bo zawiera najważniejsze odczucia, przypomina najtrudniejsze chwile, ale i zachęca do wspomnień.

Rykowska we wtorkowe popołudnie po raz pierwszy publicznie zaprezentowała swoje wiersze. Akompaniował jej Arkadiusz Świerki z MCK w Lipnie. Sala wypełniła się do ostatniego miejsca. Spotkanie autorskie zorganizowała miejscowa księgarnia publiczna i dom kultury, a podarunek muzyczny poetce i gościom wyśpiewała Oliwia Ciesielska.

– Poezja Marii Rykowskiej jest ściśle związana z jej osobą, wszystko dzieje się tu i teraz, wiersze wychodzą z jej duszy, a ich niewątpliwą zaletą jest melodyjność – ocenia przewodniczący Lipnowskiej Grupy Literackiej Sławomir Ciesielski.

Melodyjność wyczuwalna jest w poezji Marii Rykowskiej, bo autorka również śpiewa.

– Wiersze Marii to promień w szarości życia – podsumowuje poetka Czesława Krystyna Chojnicka.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Region

Gęsina w roli głównej

Prezentacje kulinarne Magdy Gessler i Tomasza Jakubiaka, kiermasz świeżej gęsiny, konkursy – to tylko niektóre atrakcje, jakie znalazły się w programie tegorocznej edycji Kujawsko-Pomorskiego Festiwalu Gęsiny.

Największy w Polsce jarmark gęsiny odbędzie się w Przysieku 10 i 11 listopada w godz. 10-17. We wtorek z pokazem kulinarnym wystąpi kucharz, dziennikarz kulinarny i właściciel restauracji w Warszawie Tomasz Jakubiak. Dzień później pomysły na potrawy z gęsiny i sposoby jej przyrządzania zdradzi autorka „Kuchennych rewolucji” Magda Gessler.

Pokazy kulinarne będą jednak tylko jedną z wielu atrakcji imprezy. Przed wszystkim festiwal to możliwość kupienia świeżej gęsiny i wyrobów z mięsa gęsi od sprawdzonych producentów i przetwórców. Wśród wystawców znajdą się zarówno wielcy producenci, jak i małe, rodzinne gospodarstwa.

Przez dwa dni potrawy i przekąski z gęsiny oferować będzie karczma gęsinowa, gdzie degustacji towarzyszyć ma muzyka na żywo. Poza tym organizatorzy przygotowali atrakcyjny program artystyczny i edukacyjny dla dzieci. Nie zabraknie również konkursu dla dorosłych.

W czasie festiwalu w tym roku po raz pierwszy odbędzie się Gala Gęsiny, czyli wręczenie Złotych Półgęsków – nagród dla najlepszych produktów z gęsiny oraz dla autorów najlepszych przepisów kulinarnych.

Szczegóły imprezy można znaleźć na stronie internetowej czasnagesine.pl. Tam też znajduje się lista restauracji i gospodarstw agroturystycznych, które swoim gościom oferują potrawy z gęsiny.

W ramach akcji „Gęsina na św. Marcina” ogłoszono również konkurs dla posiadaczy Karty Dużej Rodziny. Żeby wziąć w nim udział, wystarczy być pełnoletnim posiadaczem wymienionej karty i do 20 listopada wysłać na adres konkurs@czasnagesine.pl lub pocztą na adres SOS MUSIC, ul. Jagiellońska 20/1, 87-100 Toruń z dopiskiem „Konkurs dla dużych rodzin” menu uroczystego obiadu rodzinnego, w którym składnikiem głównym przynajmniej jednej z potraw będzie gęsina. Dodatkowo można przesłać również zdjęcie wykonanej potrawy oraz propozycję dekoracji stołu, choć nie jest to warunek wzięcia udziału w konkursie. Do wygrania jest 10 voucherów o wartości 500 zł na weekendowy pobyt w jednym z biorących udział w akcji gospodarstw agroturystycznych w województwie kujawsko-pomorskim. Szczegółowy regulamin konkursu znajduje się również na stronie czasnagesine.pl.

(red)

Skępe

Patriotyczne obchody

11 listopada o godzinie 11.00 rozpoczną się gminne obchody Święta Niepodległości. Uroczystości odbędą się w klasztorze ojców Bernardynów.

W środę, 11 listopada, mieszkańcy miasta i gminy będą mieli okazję wspomnieć ważne wydarzenia historyczne. Skępskie obchody rozpoczną się o godzinie 11.00 w miejscowym klasztorze. Uczestnicy bibliotecznego konkursu „Flaga z okazji święta niepodległości” zaprezentują swoje dzieła i odbiorą dyplomy, uczniowie Miejskiego Zespołu Szkół w Skępem zafundują słowno-muzyczną podróż historyczną, a przedstawiciele władz i mieszkańcy złożą kwiaty pod tablicą upamiętniającą Gustawa Zielińskiego, bohatera powstańczych walk o niepodległość. O godzinie 11.30 rozpocznie się msza św. w klasztorze ojców Bernardynów. O oprawę muzyczną uroczystości zadbają skępscy strażacy.

– W imieniu burmistrza i radnych zapraszam wszyst-

kich mieszkańców do udziału w gminnych obchodach Święta Niepodległości w klasztorze ojców Bernardynów – mówi szef Rady Miejskiej Ryszard Szewczyk.

21 stycznia przyszłego roku na Rynku odbędzie się odsłonięcie tablicy upamiętniającej wyzwoleń Skępego. Ufundował ją samorząd.

Lidia Jagielska

Pamiętają o tych, którzy odeszli

Druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzyżówkach w niedzielę odwiedzili mogiły swoich mundurowych kolegów. – Tradycyjnie wracamy pamięcią do nieżyjących druhów – mówi Andrzej Wiśniewski.



1 listopada wszyscy stanęliśmy przy grobach naszych bliskich krewnych i znajomych, lampki zapłonęły na zapomnianych mogiłach. Postawę godną naśladowania od lat prezentują strażacy ochotnicy z Krzyżówek. Odwiedzają groby nieżyjących druhów OSP w Krzyżówkach. Znajdują czas na modlitwę, zadumę, wspomnienia.

– Dzień Wszystkich Świętych to dzień pamięci o tych, którzy odeszli na zawsze, których już nie ma wśród nas – mówi sekretarz OSP w Krzyżówkach Andrzej Wiśniewski. – Zarząd i członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzyżówkach odwiedzili groby zmarłych druhów z naszej jednostki, spoczywających na cmentarzu

parafialnym w Ostrowitem. Nie zapominamy o strażakach, którzy odeszli na wieczną wartę. Odnajdujemy ich mogiły, ofiarowujemy im modlitwę i zapalamy symboliczną lampkę, przywołując pamięć każdego druha, który za życia pełnił zaszczytną służbę i zawsze był gotów nieść pomoc potrzebującym.

Na zdjęciu: w czasie oddania hołdu śp. Remigiuszowi Najmowskiemu (od lewej sekretarz OSP Krzyżówki Andrzej Wiśniewski, kronikarz OSP Marcin Polkowski, od prawej: członek OSP Przemysław Suski, gospodarz OSP Tadeusz Pupkowski, brat zmarłego Daniel Najmowski, członek OSP Józef Janowski oraz członek zarządu OSP Ryszard Suski).

Lidia Jagielska
fot. Mariusz Niedziałkowski

CLI

REKLAMA W CLI

ZADZWOŃ

TEL. (56) 682 26 80

Gęsina na św. Marcina czeka!

Wspólny konkurs Urzędu Marszałkowskiego
oraz Tygodnika CLI



Wygraj gęsią tuszkę!

Jak co roku na początku listopada nasz tygodnik przyłącza się do akcji Gęsina na św. Marcina. Dla mieszkańców regionu marszałek Piotr Calbecki przeznaczył tradycyjnie 2000 świeżych gęsiich tuszek, które będą daniem głównym na świątecznym, rodzinnym obiedzie z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Tygodnik CLI będzie miał do dyspozycji **20 gęsiich tuszek**, które trafią do Czytelników. Aby stać się szczęśliwym posiadaczem gęsi, należy wziąć udział w naszym konkursie.

W czwartek, 5 listopada, między godziną 12:00 a 14:00 zadzwoń do naszej redakcji pod numer **(56) 68 22 680** i odpowiedz na pytanie: **czym jest gęsi pipek?**

UWAGA: gęsie tuszki wygra 20 pierwszych osób, które dodzwonią się do nas z prawidłową odpowiedzią.

Gdzie odebrać gęś?

Gęsie tuszki rozdawane będą zwycięzcom w sobotę, 7 listopada, na parkingu Starostwa Powiatowego przy ul. Sierakowskiego 10b, od 13.30 o 14:00. Po odbiór należy zgłosić się z dowodem tożsamości.

Wygraj atrakcyjne nagrody!

Zachęcamy, by spróbować swoich sił w innych konkursach towarzyszących akcji Gęsina na św. Marcina.

Konkurs plastyczny

Konkurs skierowany do dzieci. Ich zadaniem jest wykonanie pracy plastycznej w dowolnej technice na kartce formatu maksimum A3 na temat „Gęś w podróży po Kujawach i Pomorzu”. Prace można nadsyłać od 12 do 23 listopada na adres: Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Pl. Teatralny 2, 87-100 Toruń, pokój 219 z dopiskiem: „konkurs plastyczny gęsina”. Prace powinny być podpisane imieniem i nazwiskiem dziecka, należy też podać dane kontaktowe rodziców/opiekunów. Rozdanie nagród nastąpi 1 grudnia o godzinie 11:00 w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu.



Relacja ze świątecznego obiadu

Konkurs polega na przygotowaniu relacji z rodzinnych obchodów Narodowego Święta Niepodległości. Do opisu można dodać zdjęcia, filmy i prezentacje oraz koniecznie przepis na danie z gęsiny, które pojawiło się na świątecznym stole. Maksymalna liczba zdjęć w relacji - 10. Maksymalny rozmiar przesłanej emailowo pracy to 12MB (w tym zawierają się wszystkie trzy elementy zgłoszenia konkursowego: relacja, zdjęcia/prezentacja/film i przepis).

Relacje z obiadu można przysyłać tradycyjną pocztą na adres: Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Pl. Teatralny 2, 87-100 Toruń, pokój 219 z dopiskiem: "Konkurs na relacje gęsinowe" lub mailowo na adres: gęsina@kujawsko-pomorskie.pl.

Prace należy przysyłać między 12 a 23 listopada. Rozdanie nagród nastąpi 1 grudnia.

Do wygrania są bardzo atrakcyjne nagrody m.in. rowery dla całej rodziny i sprzęt AGD.

PEŁNE REGULAMINY KONKURSÓW NA STRONIE www.kujawsko-pomorskie.pl



Wielkie pasowanie

SKĘPE ➤ W minioną środę dyrektor Miejskiego Zespołu Szkół Ewa Jastrzębska, w obecności uczniów i gości, przyjęła do społeczności szkolnej 83 doskonale przygotowanych pierwszoklasistów

29 października w hali sportowej liczne grono pierwszaków z niecierpliwością czekało na publiczne zaprezentowanie się społeczności szkolnej. Starsi koledzy zrobili wszystko, żeby młodzi poczuli się w szkole jak w domu, rodzice i przyjaciele trzymali kciuki za powodzenie swoich artystów i nie kryli dumy z popisów tanecznych, wokalnych i słownych. A podziwiać było co. Każda z pięciu klas

zafundowała gościom dawkę artystycznych doznań na najwyższym poziomie.

– Do pierwszego września opiekowały się wami panie przedszkolanki i to one przygotowały was do nauki w szkole – mówiła do bohaterów dnia dyrektor Ewa Jastrzębska. – Teraz my sprawimy, że ta szkoła będzie dla was miejscem, do którego będziecie przychodzić z przyjemnością. Bo szkoła to nie

tylko nauka, to też wycieczki, radości, imprezy. Dzisiaj pokazaliśmy nam, że zasłużyliście na miano ucznia.

Pierwszoklasiści jednogłośnie złożyli ślubowanie, a dyrektor Jastrzębska każde z 83 dzieci pasowała na ucznia. Oprawę muzyczną zapewnił chór szkolny pod batutą Marii Głowackiej, a o formalności zadbał poczet sztandarowy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Uczniowie I a w jesiennych rytmach zachwalali szkołę i uczniowski stan



Uczniowie I b tanecznym krokiem zawarli umowę ze szkołą



O pierwszym spotkaniu ze szkołą opowiedziały dzieciaki z I c i brawurowo zatańczyły krakowiacka



Reprezentanci pięciu klas pierwszych złożyli ślubowanie



Weronika, Natalia i Adrian zadbali o powagę chwili i wszelkie formalności



Pierwszaki z filii w Łąkiem to dobrze zapowiadający się aktorzy, a na galę zaprosili starszych kolegów i ukochane zabawki



Oberek, mazurek, kujawiacek to dla uczniów I d codzienność, a zdobyta wiedza pozwala im sądzić, że do matury już tylko krok

Wojewoda unieważnił wybór dyrektora szkoły

SKĘPE ▶ Wojewoda kujawsko-pomorski Ewa Mes unieważniła zarządzenie burmistrza Piotra Wojciechowskiego w sprawie powierzenia stanowiska dyrektora Miejskiego Zespołu Szkół w Skępem Ewie Jastrzębskiej. Decyzja nie jest jeszcze prawomocna

Poprawność prawną procedury konkursowej oraz zarządzenia burmistrza Skępego Piotra Wojciechowskiego z 11 sierpnia tego roku (o powierzeniu stanowiska dyrektora Miejskiego Zespołu Szkół w Skępem Ewie Jastrzębskiej) sprawdzali pracownicy Wydziału Nadzoru i Kontroli Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy. Po wnikliwej analizie okazało się, że decyzja włodarza Skępego jest sprzeczna z prawem.

– Wojewoda Kujawsko-Pomorski, na podstawie art. 91 ustawy o samorządzie gminnym, rozstrzygnięciem nadzorczym orzekł o nieważności zarządzenia

burmistrza miasta i gminy Skępe z 11 sierpnia 2015 roku w sprawie powierzenia stanowiska dyrektora MZS w Skępem – wyjaśnia dyrektor Wydziału Nadzoru i Kontroli UW w Bydgoszczy Agnieszka Markara. – Rozstrzygnięcie nadzorcze stanie się prawomocne z upływem terminu do wniesienia skargi bądź oddalenia lub odrzucenia skargi przez sąd.

Rozstrzygnięcie wojewody już zostało wysłane do ratusza i uczestników postępowania konkursowego. Na zaskarżenie decyzji do sądu administracyjnego strony mają 30 dni od dnia jej doręczenia. Musiałby wykazać w skargach

niezgodność z prawem rozporządzenia wojewody.

A przypomnijmy, że o unieważnieniu konkursu wnioskowało już w lipcu do burmistrza Skępego troje (z czworga) kandydatów na dyrektora szkoły. Maria Stankiewicz, Wojciech Budzyński i Tadeusz Kuna nie otrzymali przewidzianej prawem pisemnej informacji o terminie i miejscu rozmowy kwalifikacyjnej. Niezwłocznie po wyborze Ewy Jastrzębskiej złożyli wniosek do Piotra Wojciechowskiego o uchylenie dotkniętej błędem prawnym procedury. Włodarz wtedy konkursu nie unieważnił. Ewa Jastrzębska objęła stanowisko

i kieruje szkołą.

Sprawie przyglądała się też Jolanta Metkowska, kujawsko-pomorski kurator oświaty. – Faktyczne i prawne aspekty przestrzegania procedur konkursu na stanowisko dyrektora Miejskiego Zespołu Szkół w Skępem należą do Wydziału Nadzoru i Kontroli Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy – informuje kurator Jolanta Metkowska i wyjaśnia zasady przeprowadzania konkursów: – Organ prowadzący publiczne przedszkole, publiczną szkołę lub publiczną placówkę zatwierdza konkurs albo unieważnia konkurs i zarządza ponowne jego przeprowadzenie w razie stwierdzenia nieuzasadnionego niedopuszczenia kandydata do postępowania konkursowego, przeprowadzenia przez komisję postępowania konkursowego bez wymaganego udziału 2/3 jej członków, naruszenia tajności głosowania lub innych nieprawidłowości, które mogły mieć wpływ na wynik konkursu.

Kujawsko-pomorski kurator oświaty wyjaśnia nam, iż zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 8 kwietnia 2010 r. w sprawie regulaminu kon-

kursu na stanowisko dyrektora publicznej szkoły to przewodniczący komisji (w tym przypadku Mariusz Elwertowski) ustala termin i miejsce posiedzenia komisji, o czym powiadamia na piśmie członków komisji oraz kandydatów, nie później niż na 7 dni przed terminem posiedzenia. Po zakończeniu obrad komisji przewodniczący komisji niezwłocznie powiadamia organ prowadzący (czyli burmistrza) o wyniku postępowania konkursowego oraz przekazuje temu organowi dokumentację postępowania konkursowego.

W Skępem pisemnego powiadomienia o terminie i miejscu konkursu zabrakło. Burmistrz konkursu jednak nie unieważnił, mimo że o zastrzeżeniach wiedział. Po analizie dokumentacji przez fachowców wszystko wskazuje na to, że procedura musi zostać powtórzona. Ale póki co, trzeba poczekać na uprawnocnienie się rozporządzenia wojewody.

Rok szkolny trwa i nowy Miejski Zespół Szkół pracuje normalnie.

Do sprawy wrócimy.

Lidia Jagielska

Dobrzyń nad Wisłą

Pat z remizami...



Głos zabierał także Jarosław Kujawski z OSP Krojczyn

dokończenie ze str. 1

Będzie ona prowadzona do momentu uzyskania kompromisu i podpisania umowy – mówił Jannecki.

Burmistrz chce zabrać remizy?

Porozumienie o akcji protestacyjnej podpisali szefowie OSP z Dobrzyń, Krojczyna, Grochowska, Chalina, Głowczyna i Płomian. Gdy na sesji przyszedł czas omawiania tematu remiz, bardzo żywe dyskusje trwały blisko dwie godziny. Jak wyjaśnił burmistrz Jacek Waśko, gmina musi posiadać umowę regulującą kwestię użyczenia remiz, bo jest to mienie komunalne. W każdej z zaproponowanych umów strażakom nie odpowiada zapis dotyczący wynajmowania budynków czy sal pod imprezy komercyjne, jak np. wesela. Zdaniem szefów OSP, Jacek Waśko chce im remizy po prostu zabrać.

– Budynki remiz są mieniem komunalnym, a tym samym dobrem wszystkich mieszkańców. Nie

jest to mienie burmistrza, którym może on dowolnie rozporządzać. Burmistrz powinien kierować się wolą mieszkańców gminy, a nie indywidualnymi korzyściami, które może osiągnąć, zabierając nam remizy. Dotychczas były one powierzone strażom, które nikomu nie broniły dostępu do sal. W Dobrzyń nad Wisłą środki pozyskane od mieszkańców były wykorzystane na doposażenie sali. To z naszych środków, a nie z pieniędzy od gminy, wykonane zostały remonty. Podkreślę, że pan Waśko jako kandydat na burmistrza zobowiązał się m.in. do wspierania m.in. OSP. Oczekujemy spełnienia obietnicy i prosimy nie mówić, że było to dawno temu – dowodził Bogdan Bruliński, prezes OSP Dobrzyń nad Wisłą.

Działamy wg statutu

Aktywny na sesji był również szef OSP Krojczyn. Jego zdaniem strażnice muszą zostać w zarządaniu OSP, by te mogły w ogóle funkcjonować. – My działamy na

podstawie statutu OSP. Mamy tam jasno określone zadania. Musimy wybrać zarząd i mieć się gdzie spotykać. Zabierając nam remizy, utrudnia pan naszą działalność. Nie będziemy nawet mieli gdzie zorganizować spotkań i narad. W garażu tego zrobić się nie da, dlatego potrzebujemy remiz. Majątek OSP powstaje m.in. ze składek, ale i dochodów z majątku i imprez, tak wynika ze statutu – mówił Jarosław Kujawski z OSP Krojczyn.

Zdecydowanie przeciwna decyzjom burmistrza jest większość rady, a więc klub PSL i tzw. przyjaciele. Radny Wiesław Jaworski z Płomian przypominał o porozumieniu pomiędzy jego sołectwem, gminą i strażą z Płomian, które zawarto przed laty. – To jest nasz majątek, my organizowaliśmy zabawy i za to budowaliśmy remizę. Dlaczego teraz chce się na to odebrać? – pytał radny. Jak wyjaśnił burmistrz, przytoczone porozumienie straciło ważność przed dwoma laty.

Dlaczego taki protest?

Wśród radnych były jednak i głosy poparcia dla burmistrza, m.in. od radnej Ewy Tomczyk z Michałkowa. – Włożyliście dużo pracy i chwała wam za to, ale o co teraz chodzi? Nie ma zastrzeżeń do spraw bojowych, ale popatrzmy, jak w remontach partycypowała gmina. Grochowski dostał polbruk, krzesła i stoły, w Płomianach wyremontowano garaż, w Krojczynie utwardzono plac itd. Jeśli stoicie przy pomnikach, a dziś nie chcecie iść na pochód, to jacy z was patrioci? – pytała strażaków radna Tomczyk.

– To jedyny sposób, najmniej uciążliwy dla społeczności. Jeśli

burmistrz nie może się z nami dogadać w kwestii jednego punktu umowy, to ja tego nie rozumiem. Co do rozliczania się, nie mamy problemu, nie możemy się tylko dostosować do tego jednego punktu – odpowiedział Józef Pilarski, prezes OSP Grochowski.

Chodzi o pieniądze?

Zdaniem niektórych mieszkańców gminy, strażaków najbardziej boli fakt, że nie będą mogli remizami zarządzać wedle uznania, a działania burmistrza to jedynie próba nałożenia jasnych regulacji. Na sesji publicznie wystąpiła Teresa Orbaczevska, była radna, która prowadzi działalność gospodarczą w Szpiegowie. Strażakom z nią niekoniecznie po drodze, bo w swoim lokalu także organizuje wesela.

– Nikt nie chce zabierać remiz, to co mówicie to obłuda i nieporozumienie. Nie jestem konkurencją. Płacę podatki, zatrudniam ludzi i nie mam z wami szans, ale uregulujemy to. Opłata za wesele to nie jest darowizna, a zapłata za usługę. Miejcie odwagę to uregulować, niech pieniądze płyną do gminy i sprawa będzie jasna. Jeśli chcecie, prowadźcie działalność gospodarczą, dzierzawcie remizy i wszystko będzie naturalnie przebiegać. Zobowiązuję pana burmistrza do traktowania tak samo wszystkich podmiotów. A wy, strażacy, ujawnijcie stawki za wynajem sal na imprezy komercyjne. Do celów publicznych bierzcie ile chcecie, bo tak wynika z umowy. Wam ciąży to, że nie możecie zarządzać, a niby czemu mielibyście posiadać takie prawo? – bez ogródek mówiła Teresa Orbaczevska.

Jak nie wiadomo, o co chodzi,

to może chodzić tylko o jedno. Z takiego założenia zdaje się wychodzić radny Jerzy Wasiołek ze Szpiegowa, który zapytał wprost o stawki za wynajem sal pod imprezy komercyjne. On także popiera burmistrza. – Nikt nikomu nie chce zabrać remiz, tylko to unormować. Zyski mogą być, ale tylko rozliczone. Pamiętamy, że remizy należą do ludzi, ale do wszystkich, nie tylko tych ze straży. Pytanie jest konkretne: ile pobiera OSP Dobrzyń za organizację wesela? – pytał Wasiołek.

Na sesji głos zabrał także radny powiatowy Jan Kołaczyński. W swoim poprzednim wystąpieniu nazwał Jacka Waśko bezdomnym. Teraz aż tak ostry nie był, ale także otwarcie skrytykował burmistrza. – Kto nie pracował społecznie, ten tego nie zrozumie. To my tymi rękami to wszystko wypracowaliśmy, teraz ten majątek chce nam się zabrać i pozbawić sensu pracy społecznej. Czy radni to rozumieją? – pytał opozycję Kołaczyński.

Światło w tunelu

Na czym wreszcie stało? Na sesji nie udało się ustalić zasad korzystania przez strażę z remiz gminnych. Ale krok w przód jednak udało się zrobić. Obie strony umówiły się na spotkanie, na którym chcą po raz kolejny dyskutować problematyczny temat. Być może wtedy uda się dojść do porozumienia. Tyle że wątpliwe jest, by strażacy zaakceptowali zapis o komercyjnym użyczeniu remiz po wydaniu zgody przez burmistrza. Kto więc i w jakim względzie zgodzi się na ustępstwo? Przekonamy się być może niebawem.

Tekst i fot. Andrzej Korpalski

Dumni pierwszoklasiści

GMINA LIPNO ➤ W minioną środę pierwszoklasiści z Wichowa złożyli pierwsze szkolne ślubowanie. Do grona społeczności szkolnej przyjęła ich wicedyrektor Katarzyna Markowska

Spółeczność Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Wichowie w środowy poranek powiększyła się o 19 pełnoprawnych uczniów klasy pierwszej. Dzieci przygotowały się do ceremonii. Na uroczystość zaprosiły rodziców i bliskich, by zaśpiewać, zatańczyć i podsumować swoją niespełną dwumiesięczną przygodę szkolną.

– W pierwszej klasie jest bar-

dzo dobrze, nawet lepiej niż w zerówce – zdradzają Karolina i Daria. – Mamy przerwy i uczymy się. Jesteśmy prawdziwymi uczniami.

W środę Karolina Ałtyn, Jakub Balcerowski, Amelia Gawrońska, Blanka Głąb, Natalia Monika Grabowska, Daria Grunwald, Adam Kawczyński, Aleksander Kilanowski, Nikola Wioletta Korpalska, Amelia Kwiatkowska, Karolina Li-

zińska, Adam Łukaszewski, Alicja Macieja, Igor Malcer, Julia Przybyśewska, Fabian Staszewski, Natalia Taglewska, Alan Wawrzonkowski i Zuzanna Witkowska jednogłośnie wypowiedzieli słowa ślubowania w obecności uczniów i nauczycieli.

Nad przebiegiem uroczystości czuwała wychowawczyni Iwona Rutkowska.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Pierwszoklasiści nie zawiedli i pojawili się punktualnie



– Zasłużyliśmy na te dyplomy ciężką pracą – podsumowują Daria i Karolinka



– Jesteśmy teraz ważnymi i dobrymi uczniami, ślubowaliśmy i dotrzymamy słowa – deklarują uczniowie



Wicedyrektor Katarzyna Markowska przypieczętowała ceremonię i włączyła dzieci do społeczności uczniowskiej



Starsze koleżanki obsypały pierwszoklasistów prezentami

Wielgie

Halloween w podstawówce

W czwartek dzieci poprzebierane za wiedźmy, duchy i inne stwory opanowały Szkołę Podstawową w Wielgiem. Uczniowie wzięli udział w konkursie na najlepszą kreację. Ich zdjęcia zostały umieszczone na szkolnym profilu fejsbukowym, a wygra to, które zdobędzie najwięcej „polubień”. Głosowanie trwa do 6 listopada.



Radek Kępiński



Marysia Sadowska



Patryk Strzelecki



Amelia Daroszewska



Kuba Kurowski



Amelia Klejster



Miłosz Daroszewski



Adaś Kalinowski
(ak), fot. nadesłane



Klasa I c ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Lipnie

Uczniowie: Tobiasz Adamski, Adrianna Boncal, Laura Boniecka, Jakub Ciećwierz, Szymon Dankowski, Karina Duszyńska, Oliwier Gęsty, Szymon Giziński, Zuzanna Gogolińska, Oskar Jastrzębski, Jakub Kaczmarek, Maja Komorowska, Bartosz Koszczka, Ernest Kuropatwa, Gabriela Malinowska, Wiktoria Prażniewska, Julia Ruszkowska, Jakub Szczepankowski, Krzysztof Śmigielski, Franciszek Tumiński, Agata Wojciechowska, Jakub Wojtkowiak

Wychowawczyni: Agnieszka Górecka



Klasa I ze Szkoły Podstawowej w Czerminie

Uczniowie: Marcel Chyliński, Patryk Domeradski, Artur Jarosław Kąkolewski, Zuzanna Natalia Łabiszewska, Mikołaj Pietrzakowski, Jakub Pracki, Natalia Redeka, Weronika Skucha, Szymon Sobociński, Zuzanna Zofia Tkaczyk

Wychowawczyni: Katarzyna Żurawska

fot. Lidia Jagielska

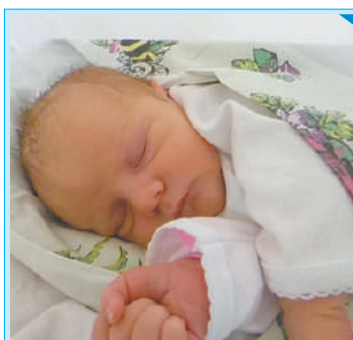
Powiat

Witajcie na świecie!

Rodzice, którzy chcą, by zdjęcie ich nowo narodzonego dziecka znalazło się na naszych łamach, mogą przesłać je mailem na adres redakcja@wpr.info.pl.

MARTA IWIŃSKA

♦ Martusia urodziła się 16 października w lipnowskim szpitalu, ważyła 3,7 kg i mierzyła 54 cm. Jest pierwszym dzieckiem Marcina i Aleksandry z Lipna.



IGOR MROCZKOWSKI

♦ Igorek urodził się 19 października w lipnowskim szpitalu, ważył 3,26 kg i mierzył 56 cm. Jest pierwszym dzieckiem Michała i Elizy z Lipna.

ALEKSANDER BYKOWSKI

♦ Olek urodził się 19 października w lipnowskim szpitalu, ważył 3,7 kg i mierzył 56 cm. Jest synem Jarosława i Agnieszki z Rumunek Podgłódowskich, ma brata Bartosza.



BLANKA LEWANDOWSKA

♦ Dziewczynka urodziła się 20 października w lipnowskim szpitalu, ważyła 3,3 kg i mierzyła 55 cm. Jest pierwszym dzieckiem Daniela i Agnieszki z Wylązłowa.

MICHALINA SIWIŃSKA

♦ Michasia urodziła się 23 października w lipnowskim szpitalu, ważyła 2,95 kg i mierzyła 56 cm. Jest pierwszym dzieckiem Michała i Joanny z Karnkowa.



JULIA MALINOWSKA

♦ Julka urodziła się 22 października w lipnowskim szpitalu, ważyła 2,96 kg i mierzyła 53 cm. Jest córką Pawła i Kasi z Bobrownickiego Pola, ma siostrę Lidię.

fot. Lidia Jagielska

informator

Pogotowie ratunkowe
numer alarmowy 999
Lipno, ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 02 99

Szpital Powiatowy
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 02 00

Straż Pożarna
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Państwowej Straty Pożarnej
ul. Sportowa 16
87-600 Lipno
tel. 54 288 65 60

Policja
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
87-600 Lipno
ul. Platanowa 1
tel. 54 231 86 00

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 608745608
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 604296392

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. (054) 288 42 11

Urząd Miejski w Dobrzyniu n/Wisłą
87-610 Dobrzyń n/Wisłą
ul. Szkolna 4a
tel. 54 253 05 00

Urząd Miejski w Skępem
ul. Kościelna 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 85 20

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Sierakowskiego 10 B
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 39

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
87-630 Skępe
ul. Wymyslińska 2
tel. 54 287 84 00 lub 54 287 76 73

Urząd Skarbowy
87-600 Lipno
ul. Staszica 4
tel. 54 287 28 32

Powiatowy Urząd Pracy w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Okrzei 7
tel. 54 288 67 50

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 19

Urząd Gminy Chrostkowo
87-602 Chrostkowo
tel. 54 287 00 39

Urząd Gminy Bobrowniki
ul. Nieszawska 10
87-617 Bobrowniki
tel. 54 251 49 04

Urząd Gminy Kikół
87-620 Kikół
tel. 54 289 46 70

Urząd Gminy Tłuchowo
87-605 Tłuchowo
tel. 54 287 62 60

Urząd Gminy Wielgie
87-603 Wielgie
ul. Starowiejska 8
tel. 54 289 73 80

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Włocławska 16 a
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 24

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 46

Zarząd Dróg Powiatowych w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Wojska Polskiego 8
tel. 54 287 20 46

PKS Dworzec Autobusowy Lipno
87-600 Lipno
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

KRUS Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
87-600 Lipno
ul. Kardynała Wyszyńskiego 10a
tel. 54 288 64 10

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam drewno opałowe i kominkowe, możliwość transportu, tel. 780 178 460

Kamień polny kupię w każdej ilości, własny transport, tel. 692 141 928

KUPIĘ GOSPODARSTWO ROLNE Z 3ha ZIEMI w odległości 20km od Golubia-Dobrzynia, tel. 510 009 753

Sprzedam grunty rolne, Kikół Wieś, ok. 8 ha, cena do negocjacji, tel. 501 463 265

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 2,75, położone w Żłotopolu, w tym budynek mieszkalny i 2 gospodarce, kontakt 785 144 835

WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU BUDOWLANEGO I OGRODNICZEGO, LIPNO tel. 601 485 372

Prosiaki sprzedam, tel. 889 12 17 32

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 3,7737 ha, (budynki na oddzielnej działce), cena 450 tys., Zbójno, tel. 606 806 280

Opiekun/ka seniorów – praca w Niemczech – legalnie, bez prowizji, sprawdzone kontrakty, atrakcyjne wynagrodzenie oraz dodatki za święta. Zadzwoni – Promedica24, tel. 519 690 440.



Narolco

Narolco sp. z o.o., dynamicznie rozwijająca się firma działająca na rynku zaopatrzenia w środki do produkcji rolnej, poszukuje kandydatów na stanowiska:

MAGAZYNIER

Wymagania:

- uprawnienia na wózek widłowy
- Prawo jazdy kat. B
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku.

Oferujemy:

- Zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę.
- Stabilną pracę w młodym zespole.
- Udział w systemie motywacyjnym.
- Możliwość rozwoju kariery zawodowej.

Warunkiem rozpatrywania kandydatury jest zamieszczenie w CV następującego oświadczenia:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ust. o Ochronie Danych Osobowych z dn. 29.08.1997r.).

Dział Kadr

Renata Potocka tel.: 696 020 609 renata.potocka@narolco.pl

Narolco Sp. z o.o., 87-500 Rypin, ul. Dojazdowa 11, www.narolco.pl

Ogłoszenia drobne

można składać
w następujących
punktach:

Monika Jabłońska Wola,
Piotr Gójski Wolęcin, Liliana Kurowska „Gucio” Tłuchowo,
Anna Sztuczka ul. Piłsudskiego Lipno, PHU „EWA” Ewa Maćkiewicz Jankowo, Jadwiga Stańczyk ul. Włocławska 2 Lipno, Partner 3 ul. Sierakowskiego 22 c Lipno.

REKLAMA

BLACHY MAX SYSTEM
PRODUCENT BLACHODACHÓWKI I BLACHY TRAPEZOWEJ

ODDZIAŁY FABRYCZNE

- FRYDRYCHOWO - 661 691 051
- TORUŃ - 601 311 378
- BRODNICA - 601 169 615
- BIAŁKOWO - 697 663 729

k/Golubia-Dobrzynia

Blachodachówka

już od **12 zł**

OFERUJEMY TAKŻE SZEROKĄ GAMĘ AKCESORIÓW DACHOWYCH

REKLAMA

DACHY, AKCESORIA OKNA, DRZWI

CENTRA DACHOWE - Grupa MCC

DACHÓWKA, GONT, BLACHODACHÓWKA, PŁYTA WARSTWOWA PROMOCJA

Sprzedaż-pomiar-montaż

tel. (56)47 409 20, 514 866 203

REKLAMA

OFERTY PRACY PUP LIPNO

1. Malarz, tynkarz
Monobet Tychy, ul. Dojazdowa 7, 43-100 Tychy, tel. 509 900 681
2. Stolarz meblowy
P.P.H.U. Wytwórnia Wyrobów z Drewna „ROMATU” Rafał Tułodziecki, Rumunki Podgłódowskie 2, 87-600 Lipno, tel. 607 355 968 (miejsce zgłaszania się osób bezrobotnych: Półko 12, 87-600 Lipno)
3. Zastępca głównego księgowego
Agromlecz sp. z o.o., ul. 3 Maja 32, 87-600 Lipno, tel. 697 701 525 (kontakt w godz. 7.00-15.00)
4. Szwaczka
Yocca Adam Wiśniewski i Wspólnicy sp. j., Józefkowo 50, 87-630 Skępe, tel. 54 287 71 91
5. Pośrednik pracy
Kujawsko-Pomorska Wojewódzka Komenda OHP, ul. Poznańska 11/13, 87-100 Toruń, tel. 56 654 70 68
6. Kosmetyczka
Gabinet kosmetyczny „Marzena” Marzena Lach, ul. Kościuszki 7, 87-600 Lipno, tel. 666 180 823
7. Pomoc kuchenna (praca w Lipnie i Skępem)
Pizzeria Haos, T. Ziółkowski, ul. Sierakowskiego 51, 87-600 Lipno, tel. 666 811 973
8. Pomoc kuchenna (praca w Golubiu-Dobrzyniu)
Radosław Walentyn „Mamma Mia”, Os. Armii Krajowej 4/18, 87-600 Lipno, tel. 731 799 148
9. Kosmetyczka, manikiurzystka
Salon Fryzjerski Ilona Wielgus, ul. Cyganka 10, 87-800 Włocławek, tel. 691 653 392
10. Murarz, cieśla, malarz
Usługi Remontowo-Budowlane inż. D. Wojciechowski, ul. Śliwkowa 12, 87-600 Lipno, tel. 509 356 825
11. Kosmetyczka (osoba chętna do prowadzenia działalności gospodarczej)
Kontakt telefoniczny z pracodawcą – tel. 691 186 797
12. Technik farmaceutyczny, magister farmacji
Przedsiębiorstwo Handlowe „FARMIG” Izabela Lewicka, ul. Wiosny Ludów 10, 09-200 Sierpc, tel. 508 151 685
13. Dekarz/blacharz
Zakład Usługowo-Handlowy „ROLMEX”, ul. Okrzei 7, 87-600 Lipno, tel. 502 167 711
14. Murarz-pracownik budowlany (osoba niepełnosprawna)
Budex Lutomirski i wspólnicy sp.j., Lipno ul. Budowlana 3, tel. 54 287 38 21

REKLAMA

BEST MINUTE

450 zł*

*minimalna cena za 1 tonę pojazdu

mamauto.pl

niebo dla pojazdów

auto-kasacja

510 503 510

REKLAMA

KONSTAŁ PRODUCENT

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**

Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

56-649-44-30 54-421-00-45
52-388-22-73 24-368-32-17
509-574-644 509-058-388
www.konstal-garaze.pl



OGŁOSZENIA DROBNE

Dane zlecającego

(do wiadomości biura ogłoszeń):

Imię i nazwisko:

adres:

Data przyjęcia:

Informujemy, że Państwa dane osobowe nie będą udostępniane, a jedynie przetwarzane przez nas na potrzeby niniejszego ogłoszenia. Ogłoszenia i opłaty będą przyjmowane w sklepach, w których dostępne jest CLI (wyłączając kioski Ruchu). Maksymalna liczba emisji jednego ogłoszenia to cztery wydania.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy zamieszczenia ogłoszenia bez podania przyczyny.

Prosimy: wpisz treść ogłoszenia oraz dane teleadresowe.

Uwaga: każda litera, kropka, myślnik itp. to jeden znak. Każda linia mieści 30 znaków graficznych.



ilość emisji

	1	2	3	4	
2 linie	4	8	12	16	zł*
3 linie	6	12	18	24	zł*
4 linie	8	16	24	32	zł*

Dodatkowe opłaty:

5zł/1 emisja - pogrubienie*, 7zł /1 emisja - ramka*

Kwota do zapłaty, ilość powtórzeń, data podpis:

* kwoty netto

(pw)

Pełnoprawna dziewiątka

GMINA LIPNO ➤ 29 października w Szkole Podstawowej im. Jana Kochanowskiego w Trzebiegoszczu pierwszoklasiści zaprezentowali społeczności szkolnej i gościom zdobyte umiejętności i wiedzę o szkole oraz ojczyźnie, a dyrektor Elżbieta Kiełkowska pasowała ich na uczniów



Pierwszoklasiści z niecierpliwością czekali na pasowanie

Przygotowania do pierwszego szkolnego ślubowania zaowocowały w Trzebiegoszczu wyjątkowym pokazem wiedzy i talentów. Pierwszoklasiści nie tylko recytowali wiersze, zachwalali szkołę, śpiewali i tańczyli, ale także zagraли na instrumentach oraz odśpiewali swoje patriotyczne oblicze.

– Po dwóch miesiącach nauki udowodniliście, że zasługujecie na miano prawowitego ucznia – podsumowała dyrektor szkoły Elż-

bieta Kiełkowska. – Marzę o tym, żebyście byli wzorowi w nauce i zachowaniu i osiągnęli mnóstwo sukcesów. Uczcie się w coraz nowocześniejszej szkole, kreśćcie na tablicach interaktywnych. Nasi absolwenci zdobywają laury na kolejnych etapach edukacji, promują naszą szkołę i z powodzeniem wykorzystują zdobytą tu wiedzę.

Krzysztof Bedyk, Piotr Wiktor Boniecki, Julia Kędzierska, Mikołaj Kochowicz, Wiktor Krysa, Nikola

Maćkiewicz, Amelia Nadrowska, Waldemar Zwoliński i Martyna Żuchowska złożyli ślubowanie, a potem odcisnęli swój kciuk w księgę pamiątkowej.

Rodzice gratulowali dzieciom, dziękowali nauczycielom. Był poczęstunek, kwiaty i świąteczna atmosfera. Nad przebiegiem gali czuwała wychowawczyni pierwszoklasistów Joanna Wołodko.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



– Mamy już odznaki ucznia i birety, a to znaczy, że zdobyliśmy wszystkie prawa ucznia – mówią Julka i Waldek



– Misie będą nam przypominać o ślubowaniu i będą nam towarzyszyć w szkole – mówią dzieci



Pierwszoklasiści zafundowali gościom ucztę artystyczną

Gmina Wielgie

Radosny jesienny bal

W miniony poniedziałek w Szkole Podstawowej w Czarnem zaroilo się od przedszkolaków. Maluchy bawiły się na Balu Pani Jesieni.

Na imprezę zaprosiły dzieci z Punktu Przedszkolnego oraz Oddziału Przedszkolnego w Czarnem. Przyjechali do nich koledzy i koleżanki z Zadzusznik oraz Wielgiego. Kto myśli, że jesień jest smutna i ponura, ten się myli. – Na bal stawili się same pogodne dzieci w barwnych strojach. Wśród przebrań dominowały owoce i warzywa – opowiada nauczyciel Jarosław Jeżewski. – Przedszkolaki zaprezentowały piosenki i wiersze. Dla niektórych dzieci były to pierwsze solowe występy, ale wszyscy świetnie sobie poradzili i otrzymali gromkie brawa.

Potem milusińscy ruszyli w tany. Kto opadł z sił, mógł się zregenerować przy stole pełnym owoców, kolorowych kanapek z warzywami i kompotów. O smaczny i zdrowy posiłek zadbał rodzice.

Bal zorganizowały Sylwia Żabińska i Romka Lewandowska.

**opr. (aba)
fot. nadesłane**



KIKÓŁ ➤ Święto Dyni

W piątek w Zespole Szkół w Kikole obchodzono Święto Dyni. Uczniowie startowali w konkursach na wierszyk o dyni, pracę plastyczną prezentującą dynię-wiedzmę lub dynię-wesołą oraz własnoręcznie wykonany lampion z prawdziwej dyni. W tych ostatnich zmaganiach (rozstrzygnięcie pozostałych zaplanowano w innym terminie) pierwsze miejsce zajął Mateusz Predenkiewicz, drugi był Gerard Zarębski, a trzeci Artur Pietruszewski. Natalia Znaniecka i Martyna Spytek podczas przerw rozdawały ulotki prezentujące właściwości odżywcze dyni, zachęcając tym samym swoich kolegów i koleżanki do zdrowego odżywiania. Członkowie Szkolnego Koła Wolontariatu „PomagajMy” (na zdj. Oliwia, Nikola, Natalia i Martyna), którego opiekunem jest Kamila Warot, sprzedawali naturalny sok jabłkowy oraz długopisy i ołówki z logo szkoły. Dochód z kermasu przeznaczony będzie na działalność charytatywną.

Wydarzenie przygotowały nauczycielki języka angielskiego: Kamila Warot, Anna Rumińska-Rudewicz i Małgorzata Szymańska.

fot. nadesłane

Przedшкоlaki też ślubują

SKĘPE ▶ W piątek 26 najmłodszych przedszkolaków spod znaku Ewy Szelburg-Zarembiny złożyło uroczyste ślubowanie

W piątkowe przedpołudnie w Skępem społeczność Publicznego Przedszkola im. Ewy Szelburg-Zarembiny przybyło 26 pełnoprawnych członków. Aktu pasowania, w obecności licznie przybyłych gości, dokonała dyrektorka placówki Iwona Mańkiewicz.

– To jest wspaniała i wyjątkowa grupa, dzieci szybko przygotowały się do występu i doskonale zaaklimatyzowały się w przedszkolu – ocenia dyrektorka Mańkiewicz. – Znamy się już doskonale i mam nadzieję, że jak najdłużej będziemy razem. A że władze zapowiadają podwyższenie wie-

ku dla obowiązku szkolnego, to wszystko wskazuje na to, że nasze nadzieje się spełnią. Przedszkole dysponuje wspaniałą kadrą oraz coraz lepszą i nowocześniejszą bazą.

Milusińscy zaprezentowali wiersze, piosenki i trochę tańca. Zdobyli serca publiczności i uznanie starszych przedszkolaków. Gromkie brawa świadczyły o celującym zdaniem na prawdziwego przedszkolaka. Starszaki przygotowały na tę wyjątkową uroczystość dla milusińskich garść uśmiechów i słów otuchy.

– Mam nadzieję, że dzieci w Skępem będzie rodzic się coraz

więcej i przedszkola będą pełne takich wspaniałych maluszków – mówił przewodniczący Rady Miejskiej Ryszard Szewczyk. – Dla tych pasowanych dzisiaj mam prezent – misia przyjaciela, do którego każdy będzie mógł się przytulić w chwilach tęsknoty.

Wśród gości był sekretarz Skępego Zbigniew Mańkiewicz, szefowa wydziału oświaty Magda Elwertowska i przewodniczący Rady Miejskiej Ryszard Szewczyk.

Piątkową galę zwieńczyły prezenty, gratulacje i ogromny tort. Patronem medialnym pasowania był tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Śpiew i taniec wyciszał ły i budził salwy śmiechu



GMINA LIPNO ▶ Konkurs Pięknego Czytania

W miniony wtorek w Szkole Podstawowej w Maliszewie, w czasie obchodów Dnia Bibliotek Szkolnych, nauczycielka języka polskiego Joanna Słaboszewska zorganizowała Konkurs Pięknego Czytania. Uczestniczyło w nim 19 przedstawicieli klas II-VI. Uczniowie, podzieleni na dwie kategorie wiekowe, czytali przygotowane wcześniej teksty. W kategorii klas II-III zwyciężyła Aleksandra Sztankowska, na drugim miejscu uplasowali się ex aequo Wojciech Kielik i Łukasz Wołowski, trzecia była Nikola Jaworska. W grupie starszej tryumfowały Julita Frej oraz Wiktoria Kolczyńska, druga lokata dla Jakuba Rode, a trzecia dla Klaudii Przybyszewskiej i Weroniki Romanowskiej.

fot. nadesłane



– W przedszkolu jest fajnie, nikt już nie płacze
– opowiadają chłopcy



Agatka: – Było miło, mam dyplom i jestem przedszkolakiem



Adaś: – Już po wszystkim, należy się nam teraz coś słodkiego



– Dzisiaj zostanę przedszkolakiem prawdziwym i dlatego założyłam bilet, trochę mało wygodny, ale musi być – zdradza Laura



– A jak komuś będzie smutno, to będzie czekał w tej sali ten miś przyjaciel
– mówi Ryszard Szewczyk



GMINA LIPNO ▶ Warzywna zabawa

W czwartek w Wiejskim Domu Kultury oraz Bibliotece Publicznej w Trzebiegoszczu odbył się Bal Dyniowy. – Przybyli goście obowiązkowo musieli założyć coś pomarańczowego, aby odstraszyć jesienną, ponurą pogodę – mówi pomysłodawczyni imprezy Agnieszka Bedyk. – Dla dzieci i młodzieży przygotowałam liczne gry, konkursy z nagrodami oraz zabawę przy muzyce.

(Li), fot. nadesłane

Gmina Wielgie

Zdali kwaśny egzamin

W poprzedni czwartek pierwszoklasiści ze szkoły w Czarnem przeszli trudny egzamin. Był test na ucznia, a potem wręczenie dyplomów, legitymacji szkolnych i nagród.



Przygotowania do wielkiej gali trwały prawie dwa miesiące. Dzieci pod czujnym okiem wychowawczyni Ilony Trojanowskiej zgłębiały tajniki uczniowskiego życia. Na 22 października zaprosiły do szkoły rodziców i przyjaciół. O powadze chwili świadczyły galowe stroje ozdobione czerwonymi kokardkami (dziewczynki) i muszkami (chłopcy).

– Dam z siebie wszystko, żeby tylko występ się udał – mówił w czwartkowy poranek Kacper

Niedziałkowski.

I rzeczywiście, pierwszoklasiści spisali się na medal. Świetlica szkolna wypełniła się po brzegi publicznością, a z ust uczniów płynęły pochwały uczniowskiego życia. Dzieciaki z Czarnego wykazały się nie tylko talentami recytatorskimi, ale i wokalnymi. O tremie nawet nie było mowy.

– Ja troszkę się stresowałam, ale jak zobaczyłam na widowni moją mamę, stres od razu zniknął – zdradza Oliwia.

Nie obyło się bez egzaminu na ucznia. Wszyscy wypili bardzo kwaśny napój z cytryną, a potem wdzięcznie uśmiechnęli się do zgromadzonych. Wtedy dyrektor szkoły była już pewna, że na pasowanie przyszedł czas. Po ceremonii pierwszoklasiści otrzymali dyplomy, legitymacje szkolne, prezenty od samorządu uczniowskiego, rady rodziców i bankowców z Wielkiego.

– Takie pasowanie na ucznia to ja mógłbym mieć codziennie – podsumował Cezary.

Ogromny i bardzo słodki tort zintegrował społeczność szkoły w Czarnem. Nauczyciele, dzieci, goście i rodzice mieli czas na podsumowania, gratulacje i plany.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane



WIELGIE ▶ Już są pierwszakami

W piątek w Szkole Podstawowej w Wielgim pierwszaki zostały oficjalnie przyjęte do grona uczniów. Przed pasowaniem musiały jednak wykazać się różnymi umiejętnościami. Klasa 1c pochwaliła się talentem wokalnym, 1b świetnie poradziła sobie z ułożeniem wyrazu z wylosowanych literek, a 1a i 1d zachwyciły wszystkich polonezem. Dzieci otrzymały pamiątkowe dyplomy i nagrody książkowe.

(ak), fot. nadesłane

Piłka nożna

Coraz dłużej bez zwycięstwa

Od meczu siódmej kolejki A-klasy, kiedy Tłuchowia rozbiła 7:0 Lecha Dobrego, naszej drużynie nie udało się zanotować żadnej wygranej. Ta sztuka nie powiodła się także w rozegranym awansowym spotkaniu trzynastej kolejki z Kujawiakiem Kruszyn.



Bez gola tym razem pozostał Arkadiusz Paszyński



Piłka wpadała do bramki Tłuchowa aż 4 razy

Wygrana z ostatnią drużyną ligi miała miejsce 27 września. Przez pięć następnych serii gier Tłuchowia najczęściej przegrywała, w tym dwa derbowe starcia z Wichrem Wielgie i Wisłą Dobrzyń, ewentualnie remisowała, jak ostatnio 3:3 z Ziemowitem Osięciny. Zamiast grać w połowie listopada, tłuchowianie skorzystali z możliwości przełożenia meczu na wolny termin, a więc 31 października. Na własnym boisku podejmowali beniaminka z Kruszyna. Znajdujący się dużo wyżej w tabeli Kujawiak szybko rozwiązał marzenia gospodarzy o zdobyciu choćby punktu. Rywale po ośmiu minutach prowadzili 1:0, a po dwudziestu już 2:0. Tłuchowia nie miała na to żadnej odpowiedzi, mało tego, goście jeszcze przed przerwą zdobyli trzeciego gola.

Tłuchowianom nie udało się już podnieść. Choć próbowali, to po kwadransie drugiej połowy dobił ich napastnik Kujawiaka, podwyższając na 4:0. Tłuchowii pozostała jedynie walka o honorowego gola. I ta sztuka się udała, a szczęśliwcem, który trafił do bramki przyjezdnych,

był Paweł Orszak.

Niestety, kolejna porażka sprawia, że Tłuchowia musi spoglądać w dół tabeli. 11 punktów po 12 meczach daje dopiero 11. miejsce. Przewaga nad kolejnym zespołem to 3 oczka i biorąc pod uwagę rozegrany już mecz ostatniej kolejki, nasza drużyna może zakończyć jesień jeszcze niżej. Ostatnia szansa na poprawę już w niedzielę. Łatwo jednak nie będzie, bo Tłuchowia jedzie na mecz do lidera A-klasy z Bądkowa.

Tekst i fot. (ak)

TŁUCHOWIA TŁUCHOWO VS KUJAWIAK KRUSZYN		
1	(0:3)	4
Gole		
Orszak		
Skład		
Witkowski – Czyżewski, Olaszewski, Zbrożek, Sadowski – Orszak, Krakowski, Rykaczewski, Sulkowski, Paszyński – Grabski. Zmiany: Kopyciński, Obernikowicz, Lemański.		

Co za passa piłkarek!

PIŁKA NOŻNA ➤ Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczy w tym sezonie w III lidze piłki nożnej kobiet UKS Mustang Wielgie. Tym razem nasz zespół zwyciężył na trudnym terenie w Aleksandrowie Kujawskim 2:0 z tamtejszym Vikingiem



UKS zmierzył się w meczu wyjazdowym z Vikingiem Aleksandrów Kujawski w sobotę i było to siódme spotkanie w sezonie. Nasze dziewczęta od

VIKING ALEKSANDRÓW Kuj. VS UKS MUSTANG WIELGIE		
0	(0:1)	2
Gole		

Żebrowska 2

Skład

Marta Andrzejewska, Zuzanna Jaskuła, Anna Żebrowska, Kinga Marchlewska, Patrycja Rybczyńska (79' Aleksandra Kamińska), Monika Pikos, Paulina Szczepaniak, Anita Maćkiewicz, Ewelina Czubakowska (74' Paulina Kurowska), Ewelina Leśniewska (41' Izabela Kwiatkowska), Magdalena Żebrowska.

początku rozgrywek są niepokonane i mają komplet punktów. Dzięki temu w plebiscycie „Magazynu Piłkarz”, UKS został wybrany „drużyną września” w województwie kujawsko-pomorskim. W październiku piłkarki z Wielgiego również zdobyły komplet zwycięstw, a ostatnie trzy punkty przywoziły z Aleksandrowa Kujawskiego. Pierwszą bramkę dla UKS-u, po akcji Eweliny Czubakowskiej i Anity Maćkiewicz, zdobyła Magdalena Żebrowska po strzale z 10 metrów. Do przerwy było 1:0.

W drugiej odsłonie trwała zacięta walka o punkty. W 65. minucie najlepszą okazję dla Aleksandrowa miała Karolina Liberadzka, która przegrała pojedynek sam na sam z naszą bramkarką Martą Andrzejewską.

W 74. minucie napastniczka UKS-u Magdalena Żebrowska zdobyła 9. gola w lidze silnym strzałem z rzutu wolnego.

– Siedem zwycięstw w lidze to niesamowita sprawa. Martwią jedynie urazy dziewcząt przed dwoma ostatnimi meczami, kiedy przyjdzie nam się zmagać z bardzo trudnymi rywalami – mówi Michał Ziemiński, trener UKS Mustang Wielgie.

UKS z kompletem 21 punktów jest wiceliderem tabeli i tylko gorszym bilansem bramkowym ustępuje zespołowi z Pruszcza Gdańskiego.

Następny mecz UKS rozegra 7 listopada o godz. 11.00 na boisku w Teodorowie z Gwiazdą Kanią Toruń. Będzie to ostatnie spotkanie u siebie w tej rundzie.

(ak), fot. archiwum

REKLAMA



Żeglarstwo

Burmistrz docenił osiągnięcia Furmańskiego

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Dobrzyniu nad Wisłą uhonorowano młodzieżowego medalistę Mistrzostw Świata w olimpijskiej klasie RSX Radosława Furmańskiego.



W zakończonych niedawno MŚ, które rozgrywane były w Omanie, reprezentant Dobrzyńskiego Klubu Żeglarskiego wywalczył brązowy

medal. Gratulacje i czek gotówkowy na kwotę tysiąca złotych z rąk burmistrza Jacka Waśko w imieniu syna przyjął mama żeglarza Marzena Furmańska.

– Pan Furmański jest naszym mieszkańcem i z wielką przyjemnością chcę wręczyć nagrodę jego mamie. Dodamy, że po trudnych zawodach i męczącej podróży zawodnicy DKŻ znaleźli czas, by wziąć udział w wyborach, potwierdzając także na tym polu, że warto w nich inwestować – powiedział Jacek Waśko.

Tekst i fot. (ak)

DEFRO[®]
heating technology

Kotły z automatycznym podajnikiem paliwa



WWW.DEFRO.PL

Gwarancja
najwyższej
jakości



5
LAT

5 lat gwarancji

92%

wysoka sprawność cieplna
sięgająca 92% dzięki
zwiększonemu odzyskowi
ciepła ze spalin

610mm
PEŁNOSPŁYTA

wymiennik ciepła wykonany
z atestowanej stali kotłowej
o grubości 6-10 mm

przystosowane do montażu
w układzie zamkniętym

system automatycznej
pracy kotła

**INSTAL
DOM**

INSTALDOM Paweł Nierychlewski

ul. Sierpecka 78 a
87-630 Skępe
tel.: +48 881 209 202

ul. Słowackiego 22
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel.: +48 660 686 185

Zdominowali powiat

UNIHOKEJ ▶ Od 26 do 29 października w hali Dobrzyńskiego Centrum Sportu i Turystyki odbyły się Powiatowe Zawody w Unihokeja Szkół Podstawowych i Gimnazjów. Bezkonkurencyjna była młodzież z Wielkiego

W poniedziałek zagrały dziewczęta ze szkół podstawowych. Do zawodów zgłosiło się 6 drużyn, które zagrały w dwóch grupach systemem „każdy z każdym”. W pierwszej grupie wystąpiły zespoły z Tłuchowa, Kikoła, Bobrownik, zaś w drugiej z Dobrzyń nad Wisłą, Wielkiego i Karnkowa. Wielgie po remisie 0:0 z Dobrzyniem oraz wygranej 2:0 z Karnkowem zajęło pierwsze miejsce w grupie i walczyło w finale z zespołem z Kikoła. Po zaciętym meczu obojczy nie tytułu zwyciężyły 3:2 i zajęły pierwsze miejsce w powiecie. Trzecia była drużyna z Tłuchowa, po wygranej 2:1 nad Karnkowem.

Zawodniczki z Wielkiego grały w składzie: W. Krzeszewska, E. Wenderlich, J. Wilińska, M. Fydryszewska, A. Politowska, O. Witkowska, I. Kalinowska, E. Świerczyńska, M. Słabowska, J. Bykowska, W. Skrzypińska, K. Różańska. Opiekunem jest Michał Ziemiński.

We wtorek odbyły się zawody z udziałem dziewcząt z gimnazjum. Tytułu broniły zawodniczki z Wielkiego, które od 7 lat są mistrzyniami powiatu oraz wiodą prym w finałach wojewódzkich, czterokrotnie były mistrzyniami regionu. Wystąpiło 5 drużyn: Karnkowo, Dobrzyń nad Wisłą, Wielgie, Gimnazjum

Prywatne z Lipna oraz Tłuchowo. Turniej rozegrano systemem „każdy z każdym”. Mistrzynię z Wielkiego pokonały kolejno 8:1 Karnkowo, 2:1 Tłuchowo, 2:1 Dobrzyń nad Wisłą, 4:0 Gimnazjum Prywatne i z kompletem punktów zajęły pierwsze miejsce, zdobywając kolejny z rzędu tytuł mistrzowski. Zespół wystąpił w składzie: E. Leśniewska, M. Lewandowska, M. Pikos, M. Buczyńska, E. Czubakowska, M. Miśkiewicz, I. Matuszyńska, M. Stankiewicz, J. Matuszyńska, E. Brzozowska, M. Czachowska, O. Wiśniewska. Trenerem jest Marcin Kaloski.

W środę Dobrzyń gościł chłopców ze szkół podstawowych. Na zawody przyjechało 6 zespołów, które rozegrały zawody takim samym systemem, jak dziewczęta ze szkół podstawowych. Zawodnicy z Wielkiego trafili do grupy z Zajeziorem, które pokonali aż 6:0 oraz Bobrownikami, zwyciężając 3:0. W finale Wielgie zmierzyło się z gospodarzami z Dobrzyń, niespodziewanie gładko pokonując ich 5:0. Trzecie miejsce przypadło chłopcom z Bobrownik, którzy po rzutach karnych wygrali z Myszkówkiem 3:2. Skład Wielkiego: T. Kapuściński, J. Bryszewski, P. Kowalski, M. Celmer, K. Śmiłowicz, P. Wierzbicki, M. Wyszynski, M. Kasiński, J. Kurowski, H. Klajster, B. Szpiegowski. Opiekunem jest Hanna Czapryniak.

Czwartek był dniem zmagania gimnazjalistów. Tu rywalizacja toczyła się jak zwykle na wysokim poziomie. W imprezie wzięło udział 5 drużyn. Chłopcy z Wielkiego pokonali 1:0 Karnkowo, 3:2 Tłuchowo, 4:0 Skepe i 1:0 świetnie dysponowanych w tym turnieju gospodarzy z Dobrzyń. Wielgie z kompletem punktów zajęło pierwsze miejsce, drugie przypadło Dobrzyniowi, a najniższy stopień podium chłopcom z Karnkowa. Skład Wielkiego: K. Szpiegowski, W. Olszewski, S. Kaliszewski, K. Snopkowski, D. Olszewski, K. Krajewski, B. Zawadzki, M. Jastrzębski, M. Brzeziński. Trenerem jest Krystian Gęsiński.

Wszystkie drużyny z Wielkiego wystąpią w półfinałach wojewódzkich, które odbędą się pod koniec listopada. Uczniowie z ZPO w Wielkiem po raz trzeci w historii zdominowali powiat we wszystkich grupach wiekowych, zdobywając mistrzostwo w tej dyscyplinie.

(ak), fot. nadesłane



Piłka nożna

Szcześliwa trzynastka Mienia

Wygraną na bardzo trudnym terenie odnieśli w trzynastej kolejce ligi okręgowej piłkarze Mienia Lipno. Na wynik 2:1 z GKS-em Baruchowo zapracowali Krzysztof Szychulski i Kamil Markowski.



Zwycięskiego gola zdobył Kamil Markowski, tutaj w meczu ze Startem Radziejów

był już w 17. minucie, wygrali miejscowi.

W 58. minucie na 1:1 strzelił Krzysztof Szychulski. Po godzinie gry nastąpiła pierwsza zmiana w obozie lipnowian, a pozostającego tym razem bez zdobyczy bramkowej Witeckiego zmienił Michał Osmiałowski. Ale to nie on, a Kamil Markowski zdobył zwycięską bramkę w 78. minucie. Prowadzenie udało się utrzymać do końca.

Była to szósta wygrana Mienia w sezonie. Z 19 punktami nasz zespół jest ósmy w tabeli.

W sobotę o godz. 13.00 Mień podejmie u siebie dziesiątą Szubiniankę Szubin. Tę rundę nasza drużyna zakończy w kolejny weekend meczem z Liderem we Włocławku.

(ak), fot. archiwum

GKS BARUCHOWO VS MIEN LIPNO		
1	(1:0)	2
Gole		
Szychulski, Markowski		
Skład		
Ziemiańczyk - Cywiński, Gajda, Gracyk, Kleczkowski - Lewicki, Markowski, Obermeyer, Serafin - Szychulski, Witecki. Zmiany: Osmiałowski, Dorsz, Zaborowski, Bonowicz.		

Sport

Szkoły przystąpiły do rywalizacji

W czwartek ruszyła I Lipnowska Spartakiada Szkolna 2015/2016. Zawody tego typu służą przede wszystkim zachęceniu dzieci do aktywnego spędzania czasu.

Organizatorami spartakiady są Urząd Miejski w Lipnie i Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. W turnieju biorą udział wszystkie szkoły podstawowe z Lipna. Placówki będą rywalizować raz w miesiącu od października br. do maja 2016 r. Najlepsza szkoła w klasyfikacji końcowej w nagrodę wyjedzie na wycieczkę do Warszawy, pozostałe otrzymają sprzęt sportowy.

W czwartek w hali sportowej Publicznego Gimnazjum nr 1 odbyło się uroczyste otwarcie spartakiady. Pierwszą konkurencją sportową była minipiłka nożna halowa. Grało systemem każdy z każdym. Za zwycięstwo w danej konkurencji

szkoła otrzymuje 15 punktów, drugie miejsce daje 10 punktów i trzecie miejsce 5 punktów.

W kategorii chłopców zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 2, drugie miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 3, trzecie Szkoła Podstawowa nr 5.

W kategorii dziewcząt najlepsza była „dwójka”, za nią uplasowały się kolejno „piątka” i „trójka”.

W poniedziałek, 23 listopada, o godz. 11.30 na krytej pływalni odbędzie się druga konkurencja sportowa spartakiady szkół i będą to zawody pływackie.

(ak)